

Postanowienie z dnia 29 września 1999 r.

II UKN 490/99

Wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego po upływie 18 miesięcy od dnia doręczenia jej odpisu jest nadmiernie spóźnione i uzasadnia jego odrzucenie na podstawie art. 477⁹ § 3 KPC.

Przewodniczący: SSN Teresa Romer, Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 29 września 1999 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Witolda S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o prawo do wypłaty emerytury, na skutek kasacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 czerwca 1999 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć kasację.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 25 marca 1999 r. w sprawie z wniosku Witolda S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o emeryturę, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie odrzucił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego. Przyczyną odrzucenia odwołania było jego wniesienie po upływie 18 miesięcy od dnia doręczenia wnioskodawcy decyzji. Postanowieniem z dnia 28 czerwca 1999 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił zażalenie wnioskodawcy podnosząc, iż był on prawidłowo pouczoney o miesięcznym terminie do wniesienia odwołania i nie uczynił tego z własnej winy. W kasacji od tego postanowienia wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 130 § 1 KPC przez przyjęcie, że jego pismo z dnia 4 stycznia 1997 r. nie było odwołaniem od decyzji organu rentowego z dnia 20 grudnia 1996 r. (doręczony dnia 24 grudnia 1996 r.), błędną wykładnię art. 477⁹ § 3 KPC przez przyjęcie,

iż przekroczenie terminu jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn zależnych od wnioskodawcy oraz naruszenie art. 385 KPC przez oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest uzasadniona.

Zarzut pierwszy dotyczy błędnej kwalifikacji pisma wnioskodawcy z dnia 4 stycznia 1997 r. Gdyby je traktować jako odwołanie od decyzji organu rentowego, to miesięczny termin z art. 477⁹ § 1 KPC byłby zachowany. Trafnie jednakże przyjęto, iż nie jest to odwołanie od decyzji organu do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Pismo to jest bowiem skierowane do dyrektora Oddziału ZUS w O., zatytułowane je „skarga”, a w żadnym jego fragmencie nie ma żądania skierowania sprawy na drogę sądową. Wręcz przeciwnie, wnioskodawca uważa, że skoro jego sprawa była już uprzednio rozpatrywana przez sąd, to „nie widzi żadnej potrzeby wniesienia sprawy sądowej na ten sam temat”. Nie został zatem naruszony art. 130 § 1 KPC stanowiący, że mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym.

Nie jest także uzasadniony zarzut błędnego nieprzywrócenia terminu na podstawie art. 477⁹ § 3 KPC. Według tego przepisu sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z tego przepisu wynika wprost, iż do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie się obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się. W niniejszej sprawie żaden z nich nie został spełniony. Jest bez wątpienia nadmiernym opóźnieniem złożenie odwołania po upływie 18 miesięcy, zwłaszcza gdy porówna się ten okres z przewidzianym prawem terminem jednomiesięcznym. Przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn zależnych od odwołującego, był on bowiem przekonany (mimo prawidłowego pouczenia) że nie musi odwoływać się do sądu, lecz może uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie składając skargi do dyrektora Oddziału ZUS.

Z tych względów na podstawie art. 393¹² KPC orzeczono jak w sentencji.

=====